

był pobudką do stworzenia placówki dochodowej. Chcąc zaradzić potrzebom ks. kan. Fr. Raczynski w czerwcu 1934 r. otwiera przy ul. 3-go Maja 20 Hurtownię tytoniową, cukru i artykułów spożywczych, której obroty się-

gała pół miliona złotych miesięcznie. Placówka ta mająca odpowiednie pomieszczenie i bocznice własną kolejową zapowiada się b. poważnie. 8 maja 1935 r. hurtownia otworzyła swoją filję w Czeladzi.



INTELIGENCJA A PRACA KATOLICKA.



Usłyszałem przed laty takie zdanie o inteligencji Zagłębia Dąbrowskiego:

„Inteligencja Zagłębia Dąbrowskiego składa się z ludzi napływowych ze wszystkich dzielnic Polski, oddających się przeważnie i jedynie swemu zawodowi. Tempo życia w Zagłębiu i tempo pracy pochłania inteligencję i z tego powodu albo niema ona czasu, albo chęci do zajmowania się zagadnieniami religijnymi i odznacza się obojętnością względem spraw katolickich.

Taki stan datuje się od czasów, kiedy Zagłębie zaczęło być ośrodkiem przemysłowym, to też od kilkudziesięciu lat w pracach katolickich w Zagłębiu spotkać można było tylko majstrów, robotników i rzemieślników, brakowało zawsze inteligencji, która powinna była jednak zajmować czołowe miejsce w tej pracy“.

Podobne zdanie możnaby napisać o inteligencji częstochowskiej. I w Częstochowie znaczna część inteligencji — to ludzie napływowi. I tu w pracy katolickiej spotkać można tylko majstrów, robotników i rzemieślników, brakowało zaś i brakuje zawsze inteligencji.

W Zagłębiu stosunki te w 10-leciu diecezji częstochowskiej nieco się zmieniły. Z inicjatywy ks. Bis-

kupa powstało w Sosnowcu w r. 1928 „Stowarzyszenie Katolików z wyższem wykształceniem“, zalegalizowane, z statutem uznanym przez władzę wojewódzką (w r. 1929). Prezesem Stowarzyszenia jest p. dr. Karol Zahorski. Członków liczy 48. Na zebraniach wygłoszono szereg odczytów, oświeclających zagadnienia aktualne ze stanowiska katolickiego.

Stowarzyszenie to spełnia zadanie placówki katolickiej, szerząc czytelnictwo pism katolickich i myśl katolicką. Z uznaniem podkreślić należy jego pracę, lecz zbyt szczupła jest warstwa inteligencji, wśród której pracuje. Oprócz katolików z wyższem wykształceniem mamy o wiele liczniejszą warstwę inteligencji z wykształceniem średniem, którą należałoby zainteresować aktualnymi zagadnieniami katolickimi i wciągnąć do czynnej współpracy w organizacjach katolickich. Koła katolików z wyższem wykształceniem mogą rozwijać zbawienną działalność w większych miastach. w mniejszych zaś ośrodkach jest ich za mało, a znana jest rzecz, że właśnie szerokie warstwy inteligencji ze średniem wykształceniem również okazują bardzo małe zainteresowanie aktualnymi zagadnieniami religijnymi oraz nowoczesnym ruchem katolickim